

Argentyna przeciwko manewrom na Falklandach

12 kwietnia 2014

11 kwietnia rząd Argentyny wręczył ambasadorowi Wielkiej Brytanii w Buenos Aires notę protestacyjną przeciwko planowanym brytyjskim manewrom na Falklandach, w których ma uczestniczyć broń rakietowa.

Jak zakomunikował argentyński MSZ, wiceminister spraw zagranicznych Eduardo Zuain wezwał brytyjskiego ambasadora Johna Freemana, aby wręczyć mu „energiczną notę protestacyjną przeciwko nowej wojennej demonstracji w strefie pokoju, jaką jest południowy Atlantyk”. Zwraca w niej uwagę na fakt, że manewry zostaną przeprowadzone z udziałem broni rakietowej, w którą jest wyposażona brytyjska obrona powietrzna archipelagu; ma ona sześć ruchomych baterii pocisków rakietowych Rapier, które „brytyjskie siły zbrojne wykorzystywały na różnych teatrach działań wojennych”.

Rząd argentyńskiej prezydent Cristiny Fernandez oskarżył również Wielką Brytanię o „zlekceważenie rezolucji Narodów Zjednoczonych, które wzywały obie strony do wznowienia negocjacji dotyczących suwerenności archipelagu Malwinów”.

Argentyna domaga się przywrócenia jej suwerennych praw do archipelagu, który od 1833 roku pozostaje w rękach Brytyjczyków. Londyn odmawia podjęcia rozmów w tej sprawie i podkreśla, że decyzja należy do samych mieszkańców Falklandów.

W referendum przeprowadzonym w 2013 roku, które nie uzyskało międzynarodowej aprobaty, opowiedzieli się oni za pozostawieniem archipelagu pod panowaniem korony brytyjskiej.

Archipelag składa się z dwóch dużych wysp i ok. 200 mniejszych o łącznej powierzchni ok. 12 000 km kwadratowych, a jego ludność wynosi ok. 3 400 osób. Od wybrzeża argentyńskiej

Patagonii wyspy dzielą 464 kilometry, a od Londynu – 15 000 km.

W kwietniu 1982 roku argentyńskie wojska desantowe lądowały na wyspach, co wywołało wojnę z Wielką Brytanią. Argentyńczycy ponieśli klęskę w walkach z brytyjskim korpusem ekspedycyjnym i zostali zmuszeni w czerwcu 1982 roku do poddania się.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl